

AKTYWNI REDAKTORZY

TE SAME PYTANIA



SZKOŁO WRÓĆ

FERIE

NIETYPOWE ŚWIĘTA

REDAKTORZY NUMERU:

Oliwia, Szymon, Maria, Filip, Marek, Patrycja, Ania

TE SAME PYTANIA

do nauczycieli

*W tym numerze pół żartem, pół serio rozmawiamy
z panią **Małgorzatą Leks**,
która jest w naszej szkole wicedyrektorem i uczy matematyki*

Małgorzata Leks

**U LUDZI CENIĘ
SZCZEROŚĆ,
POCZUCIE HUMORU
LOJALNOŚĆ**



Ulubiona potrawa:

Placki ziemniaczane

Ulubiona książka:

Mały Książę - Antoine de Saint-Exupéry

Ulubiony zespół muzyczny:

The Beatles

Ulubiony kolega z pracy:

Sebastian

Ulubiony uczeń:

Większość uczniów lubię, nie mam jednego ulubionego

Cechy cenione u ludzi:

Szczerłość, poczucie humoru, lojalność

Preferuję modę:

Sportową

Z tego, co do tej pory zrobiłam, najbardziej zadowolona jestem:

Z wyboru zawodu nauczyciela

Najwięcej problemów w pracy mam z...:

Biurokracją

W codziennym życiu denerwuje mnie:

Pośpiech

Po pracy w szkole:

Leżę na kanapie i odpoczywam

Innym zazdroścę:

Niczego nie zazdroścę

Największa głupota jaką zrobiłam:

Byłam u wróżki

Mój życiowy autorytet:

Moja mama

Krytyka w moim kierunku:

Jeśli jest szczerza - akceptuję

Kocham:

Najbliższą moją rodzinę

Lubię:

Zwierzęta, ale najbardziej psy

Marzę o:

Locie w kosmos

Nienawidzę:

Poniedziałku

Gdybym nie była nauczycielem:

To zapewne byłabym panią pracującą w biurze

rozmawiała: Patrycja

AKTYWNI REDAKTORZY

Opiekunka naszej gazetki - pani Ania, skrupulatnie liczy wierszówkę redaktorów piszących do kolejnych publikacji WagnerPress II. Tym razem do rankingu zaliczyła 12 numerów.

NAJLEPSI Z NAJLEPSZYCH

W czołówce jest siedmioro dziennikarzy:

Martyna, Karolina, Marek, Zuzia Z., Marta, Maja i Szymon.

Na szczególne achy i ochy zasługuje **Zuzia Zębala**, która dołączyła do redakcji dopiero od numeru 111 i tyle pisze, że jest na czwartym miejscu, a może na trzecim, bo Martyny chyba nikt nie pokona w ilości pisanych tekstów.

Ale przecież nie piszemy na ilość, nie każdy ma jakieś fajne pomysły, czyli tak zwaną wenę twórczą. Do tej czołówki dołączają też, z niewielką różnicą:

Patrycja, Zuzia M., Jakub, Klara, Kacper, Maciek, Natalia i Filip.

Tylko kilkoro nic nie napisało w rankingowych numerach.

W numerze 107 opublikowaliśmy wyniki rankingu #juniorlab, czyli gazetek wrześnieowych i październikowych. Tak jak obiecaliśmy - wracamy do tematu. Wciąż jesteśmy na **II miejscu**, co nas bardzo cieszy i motywuje do dalszej pracy na niwie dziennikarstwa.

Tak naprawdę nic się nie zmieniło w listopadzie i grudniu. Te same redakcje wciąż w pierwszej szóstce. Tylko *Szkolny Donosiciel* wymienił się miejscem z *Dwójeczką*.

A my - mamy w rankingu 330 punktów, Przed nami *Express Społeczniaka* z 405.

ranking redakcji

- 1 Express Społeczniaka
- 2 WagnerPress II
- 3 KAMYKOWO
- 4 Niecodziennik Szkolny
- 5 Szkolny Donosiciel
- 6 Dwójeczka

#juniorlab

ranking redakcji

- 1 Express Społeczniaka
- 2 WagnerPress II
- 3 KAMYKOWO
- 4 Niecodziennik Szkolny
- 5 Dwójeczka
- 6 Szkolny Donosiciel

#juniorlab

najlepsze redakcje po **listopadowych** publikacjach gazetek na platformie Junior Media w rankingu #juniorlab

najlepsze redakcje po **grudniowych** publikacjach gazetek na platformie Junior Media w rankingu #juniorlab

SZKOŁO WRÓĆ

Myślę, że większość uczniów marzy o powrocie do szkoły. Ale niestety, nie mamy na to wpływu, więc spójrzmy na plusy i minusy wynikające ze zdalnego nauczania.
Oczywiście to tylko moje zdanie.

Oliwia Władysiuk

PLUSY ZDALNEGO NAUCZANIA

- + jest siedzenie w domu, chociaż czasami ma się już dość
- + nie martwię się, że czegoś zapomnę, bo przecież wszystko jest w domu - moim i to jest wielki plus dla takiej zapominalskiej osoby jak ja
- + w czasie lekcji można również coś jeść, pić, bo nie musimy zawsze włączać mikrofonów
- + można siedzieć w piżamie albo dresie, nie stać przed wyjściem kilkanaście minut przed lustrem
- + czasami uda się oszukać nauczyciela, choć wiem, że to świństwo
- + można liczyć na pomoc w czasie sprawdzianów i kartkówek
- + można w czasie pytania zrzucić winę na sprzęt czy Internet

Oliwia



tylko tak ją widzimy

foto: Kacper
Kuna

MINUSY ZDALNEGO NAUCZANIA

- problem z Internetem czy sprzętem, bo przecież nie wszyscy mają dobre komputery
- - żarty kolegów, którzy próbują kogoś usunąć, chociaż w tym roku to raczej niemożliwe, bo Teams ma zabezpieczenia
- - osoby, które oszukują, na przykład dołączają na lekcje, a gdy mają być pytane, uciekają
- - stres przed włączeniem kamery i odpowiadaniem, gdyż nie wszyscy są odważni
- - są też uczniowie, którzy nie radzą sobie z Teams i nauczyciele pozwalają im przesyłać pracę po terminie, gdy rodzice wrócą do domu
- - strach, że ktoś nagra kogoś, chociaż to jest zabronione, ale przecież nie zawsze nauczyciele muszą o tym wiedzieć
- - brak kontaktów z kolegami i koleżankami

Oliwia



puste korytarze...

Zaczynamy semestr II. Ciekawe, czy lepsze mamy oceny na I semestr ucząc się zdalnie?

FERIE

wspomnienia

BAŁWAN SANKI I BIAŁA TRAWA

Moje ferie zaczęły się tak... Wstałem rano i zobaczyłem, że zamiast zielonkawej trawy jest biała trawa. Nie wiedziałem, co to jest, więc wyszedłem na dwór i najpierw zobaczyłem, co to jest za biała trawa. Wziąłem do ręki i poczułem zimno.

Pomyślałem, że wyszukam to w Internecie. I przeczytałem, że to się nazywa ŚNIEG. Wtedy przypomniało mi się, że już to gdzieś słyszałem? Ale gdzie?... Nagle PAMIĘTAM! Mama mi zawsze mówiła, żebym się poszedł pobawić na śniegu.



foto. Filip

W tym roku niestety, prawie przez całe ferie nie było na dworze nic białego. Na dodatek początkowo nie mogliśmy wychodzić z domu, więc gdy tylko ujrzałem śnieg... zaczęły się moje ferie.

Najpierw poszedłem pobawić się z kolegami. Pojeździliśmy na sankach z górki. Następnego dnia ulepiłiśmy bałwana. Niestety, był tylko chwilę, bo ktoś, kto nie lubi bałwanów, nam go zniszczył. A może był zły, że sam nie umie zrobić niczego ze śniegu. Nie daliśmy za wygraną i znów zrobiliśmy ze śniegu białą postać. Następnego dnia znów go nie było. Poszedł sobie razem z białym śniegiem, a trawa znów zaczęła zmieniać kolor.

Cieszę się, że w czasie ferii chociaż kilka dni był śnieg i mogłem przypomnieć sobie, co to prawdziwa zima.

Filip Migocki

ZATRZYMANA CHWILA

Gdy w czasie ferii spadł śnieg, wziąłem aparat fotograficzny i poszedłem na spacer, by... zatrzymać zimę.

Zdjęcia utrwalają coś, co przemija. Są wspomnieniem, którego nie zatrze czas.

Gdybyście dzisiaj poszli na spacer w te same miejsca, na pewno zobaczylibyście coś innego, chociaż drzewa w parku są te same, Pałac Mieroszewskich też się nie zmienił.

Marek

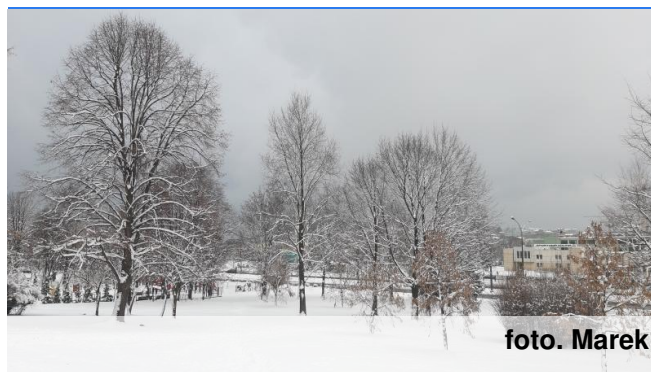


foto. Marek



foto. Marek



foto. Marek

NIETYPOWE ŚWIĘTA

styczeń

część 3

28 stycznia

DZIEŃ LEGO

30 stycznia

**DZIEŃ GŁUPKOWATYCH POWITAŃ NA
POCZCIE GŁOSOWEJ**

31 stycznia

DZIEŃ ZEBRY

DZIEŃ GŁUPKOWATYCH POWITAŃ NA POCZCIE GŁOSOWEJ

Wiele razy zdarza nam się, że jakaś osoba, do której dzwoniemy, nie odbiera i włącza się poczta głosowa - co wtedy mówimy? Przeważnie dzień dobry albo cześć, ale niektórzy zamiast się przywitać, wygłupiają się. W związku z tym, że niektórzy ludzie cenią sobie poczucie humoru, może warto kogoś rozśmieszyć?

Maria Dębowska

MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ LEGO

O Lego pisaliśmy już kilka razy. Święto zostało ustanowione na cześć złożenia patentu na klocki Lego w 1958 roku.

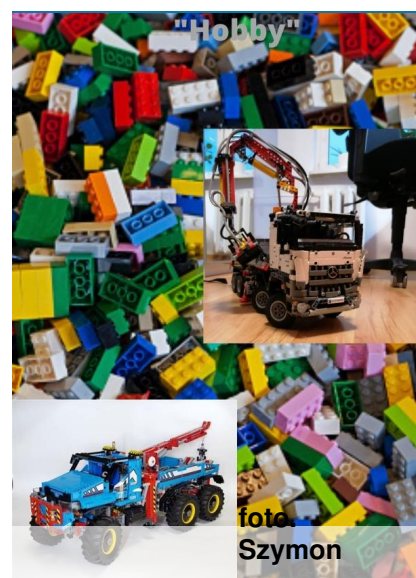
Moim hobby jest składanie klocków Lego Technic. Czasami buduję z nieużywanych części różne budowle, np. kiedyś zbudowałem przyczepę dla moich świnek, lecz nie wyszła mi za dobrze.

Mam dużo zestawów Lego Technic. Układanie z nich to super zabawa. Choć jak dla mnie, najbardziej zaawansowanym jest Lego Mindstorms. Zestaw „Lego Mindstorms” posiada: czujnik podczerwieni EV3, naprowadzający nadajnik podczerwieni EV3, inteligentny klocek EV3, Akumulator EV3, czujnik ultradźwięków EV3, czujnik kolorów EV3, czujnik dotykowy EV3, przewody, czujnik żyroskopowy EV3, duży serwomotor EV3, średni serwomotor EV3.

Gdy skończę składać Lego Technic (w każdym zestawie są dwa modele, ja jestem w trakcie składania pierwszego) i pokazuję mojej mamie to zawsze słyszę: „Niewiarygodne, że takie coś istnieje”.

Moim zdaniem lego to coś niezwykłego.

Szymon Pawlik



DZIEŃ ZEBRY



Niby koń, a nie koń. Myślmy, że niejeden koń by się obraził, gdyby go porównać do... zebry. Może nie tylko ze względu na te charakterystyczne, symetryczne paski, ale przede wszystkim za wzrost. Zebra jest przecież mniejsza od konia i jazda dorosłego człowieka byłaby na niej utrudniona. A przecież ona jest taka piękna i dostojna. Biała w czarne paski czy odwrotnie? Skoro skóra pod jej futrem jest czarna, należy wywnioskować, iż zebra ma białe paski. Podobno każda inne, czyli jak ludzie, niby podobni, a jednak... I uszami może ruszać na wszystkie strony. A koń nie. I jej uszy mówią o nastroju zwierzęcia w danej chwili. A potrafi być zła, agresywna, chociaż jej sympatyczny pysk na to nie wskazuje.

Ania